

# Alkatraz, Pan GOLD

Pan GOLD

Gold - pan.

Dzisiaj kupił sobie złoty kran.

I chlust i plusk...

Woda jak pomyje.

- Łapki sobie myje.

Pan GOLD

GOLD - cieć.

Dzisiaj wszystko musi złote mieć.

I drzwi i dni, nawet złotą duszę.

Pan GOLD - kto zacz?

Dzisiaj kupił sobie złoty sracz.

I luu... i sruuu...

Złota aż po szyję.

- No. Dupkę sobie zszyje.

Kiedyś GOLD nosił w sercu bunt.

Kiedyś GOLD miał ambitny plan.

Teraz GOLD, GOLD i tylko GOLD.

Teraz pan, pan i tylko pan.